

OMÓWIENIA I RECENZJE

Z. Krzak, *CMENTARZYSKO KULTURY ZŁOCKIEJ „NAD WAWREM” W ZŁOTEJ*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1970, ss. 203.

Kultura złocka zajmuje szczególne miejsce w eneolicie Małopolski. Jej znaczenie jest niewspółmierne w stosunku do rozmiarów jednostki kulturowej w ten sposób nazwanej. Istota problemu polega bowiem nie tyle na badaniu omawianej kultury jako odrębnego zjawiska, ponieważ odrębność ta, jak podkreślał Z. Krzak¹, jest czysto umowna, ile na przedstawieniu przykładu procesu określanego w antropologii kulturowej mianem akulturacji, mogącego być mechanizmem tworzenia się wielu nowych, a zaniku innych kultur. Zjawiska „nakładania się” i „krzyżowania” różnych jednostek kulturowych rejestrowane są w prahistorii od czasów najdawniejszych, a doskonałym tego przykładem może być m. in. schyłkowopaleolityczny przemysł callenhardski na terenie północnych Niemiec. Kultura złocka zajmując niewielkie zwarte terytorium i stosunkowo mało rozciągnięta chronologicznie stwarza szczególne pole dla studiów nad mechanizmami procesów dających w rezultacie „krzyżówki” kulturowe. Studia te winny być jednak podejmowane w oparciu o szczegółową analizę materiałów, który to warunek w przypadku kultury złockiej nie mógł być w wystarczającym stopniu spełniony na skutek bardzo niekompletnych publikacji stanowiska eponymicznego (a ściślej zespołu stanowisk) w miejscowości Złota, pow. Sandomierz. Prezentowana praca stanowi próbę wypełnienia tej luki w naszej literaturze archeologicznej.

Po opublikowaniu materiałów z cmentarzyska „Grodzisko II”² i „Grodzisko I”³ Z. Krzak w kolejnej pracy omówił zespoły grobowe ze stanowiska „nad Wawrem”. Wymienione punkty położone są na wale lessowym łączącym się w części północno-wschodniej z wysoczyzną, w pozostałych odciętych dolinami Wisły i jej dopływu Połanówki. Pole „nad Wawrem” znajduje się w południowo-wschodniej części wzgórza, w odległości przeszło kilometra od jego zachodniego cypla.

Pierwsze materiały archeologiczne na tym terenie odkrył przed pierwszą wojną światową Z. Lenartowicz. Śladem jego działalności są m. in. groby pozbawione wyposażenia, zabranego przez tego poszukiwacza. Systematyczne prace wykopaliskowe na stanowisku „nad Wawrem”, prowadzone w latach 1926, 1927 i 1929 pod kierownictwem początkowo Z. Szmita, a później T. Żurowskiego, doprowadziły do odkrycia, obok innych materiałów, cmentarzyska i osady kultury złockiej. Podczas ostatniej

¹ Z. Krzak, *The Złota Culture*, [w:] *The Neolithic in Poland*, Wrocław—Warszawa—Kraków—Gdańsk 1970, s. 338—339.

² Z. Krzak, *Cmentarzysko kultury złockiej na stanowisku „Grodzisko II” we wsi Złota, pow. Sandomierz*, „Archeologia Polski”, t. 2: 1958, z. 2, s. 329 i n.

³ Z. Krzak, *Materiały do znajomości kultury złockiej*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1961, ss. 184.

wojny znaczna część dokumentacji zaginęła, podobnie jak i część inwentarza ruchomego. Zachowane zabytki wraz z notatkami polowymi i dokumentacją fotograficzną tworzą podstawę rekonstrukcji obrazu cmentarzyska podjętej przez Z. Krzaka.

Główną częścią pracy jest opis materiałów obejmujący 49 obiektów, przede wszystkim grobów kultury złockiej, oraz kilkanaście obiektów innych kultur (grobów, jam osadniczych) powiązanych z interesującymi nas grobami. W ramach poszczególnych obiektów opisywano najpierw ich konstrukcję, położenie szkieletu (a raczej szkieletów ze względu na specyficzny charakter obrządku grzebalnego kultury złockiej), w niektórych wypadkach wraz z określeniami antropologicznymi, oraz wyposażenie. W dalszej kolejności następuje szczegółowy opis inwentarza ruchomego, a więc ceramiki, materiału krzemienno-kamiennego, narzędzi i ozdób z kości, muszli i bursztynu. Całość ilustrowana jest bogato schematycznymi planami — odrysami z dokumentacji polowych, archiwalnymi zdjęciami fotograficznymi obiektów oraz rysunkami i zdjęciami wszystkich ważniejszych zachowanych zabytków.

Część analityczna pracy ograniczona została tylko do problemów ogólnych. Zwrócono uwagę na nowe dla kultury złockiej elementy, jakich dostarczyło cmentarzysko „nad Wawrem”. Interesujące jest podkreślenie możliwości znacznie częstszego niż dotychczas przyjmowano występowania w omawianej kulturze konstrukcji grobu niszowego. Nawet w przypadku niezachowania się (np. na skutek intensywnych na tym terenie procesów erozji gruntu), lub też nieuchwycenia w dokumentacji ich wyraźnych śladów, rozmieszczenie bruków, szkieletów, inwentarza oraz orientacja grobów zdają się w wielu wypadkach wskazywać na ich pierwotnie niszowy charakter. Jakkolwiek występowały na cmentarzysku z pewnością i inne typy konstrukcji grobowych, teza o powszechności grobów jamowych w kulturze złockiej nie może być, zdaniem autora, uznana za udowodnioną.

W zakresie chronologii względnej interesujące jest zwrócenie uwagi na możliwość uchwycenia przynajmniej dwóch poziomów rozwojowych omawianej kultury. Podstawę do takiego stwierdzenia daje analiza stylistyczna ceramiki z grobu nr 14 zawierającej formy „pucharowo-promieniste” oraz z grobu nr 4, w którym wystąpił m. in. kubek w stylu kultury pucharów dzwonowatych, reprezentujący element niewątpliwie relatywnie młodszy. Dość liczne powiązania stratygraficzne poszczególnych grobów zdają się świadczyć o stosunkowo długim czasie użytkowania cmentarzyska. Ze względu na niekompletną dokumentację i możliwość częściowego przemieszania się zabytków sprawa wydzielenia w ramach kultury złockiej bardziej szczegółowych horyzontów chronologicznych pozostaje nadal otwarta do dalszych studiów. W świetle obserwacji stratygrafii grobów nr 296 i 297 potwierdza się teza o częściowej współczesności kultury złockiej z grupą krakowską kultury ceramiki sznurowej, podkreślana już we wcześniejszej literaturze⁴.

Badania cmentarzyska „nad Wawrem” potwierdziły także złożony charakter kultury złockiej, której osnowę tworzą elementy kultury ceramiki sznurowej i amfor kulistych, przy współdziałaniu komponentów kultury pucharów lejkowatych, ceramiki promienistej i w końcowym okresie jej trwania — pucharów dzwonowatych. O ile jednak elementy pierwszych dwóch wymienionych kultur mają w niektórych grobach charakter samodzielny, to nie stwierdzono dotychczas obiektów nawiązujących wyłącznie do pozostałych kultur będących składnikami kultury złockiej. Obserwacje te, na razie tylko sygnalizowane przez autora, stwarzają dalsze możliwości pełniejszego wyjaśnienia mechanizmu powstania i istnienia „fenomenu złockiego”.

⁴ J. Machnik, *Studia nad kulturą ceramiki sznurowej w Małopolsce*, Wrocław—Warszawa—Kraków 1966, s. 195—196.

Jak wynika z przedstawionego wyżej omówienia, praca Z. Krzaka stawia sobie jako główny cel możliwie najdokładniejszą i wszechstronną prezentację materiałów, w zakresie zaś wniosków ogólnych ogranicza się jedynie do sygnalizowania niektórych problemów, nie zaś do ich rozwiązywania. Należy więc postawić pytanie, czy cel ten został osiągnięty, a przede wszystkim czy mógł być w ogóle osiągnięty, biorąc pod uwagę sytuację materiałów ze Złotej po niemal 50 latach od czasu badań tego stanowiska. Okoliczności te sprawiły, że w większości wypadków brak jest bliższych danych o budowie grobów, a niejednokrotnie także i o szczegółach rozmieszczenia wyposażenia. Z niepewnością trzeba się także odnieść do domieszek obcokulturowych w poszczególnych obiektach, co jest jednak aktualne również w stosunku i do wielu współczesnych badań kompletnie dokumentowanych. O sprawach tych autor zresztą uprzedza. Braków tych wynikłych z przyczyn obiektywnych nie posiadają opisy inwentarza ruchomego, w ogromnej większości zachowanego i dostępnego autorowi. Zrezygnowano wprawdzie ze szczegółowego opisu form naczyń, ograniczając się jedynie do określenia podstawowych typów (nawiasem mówiąc w dotychczasowej literaturze niezbyt jeszcze jednoznacznie zdefiniowanych), oraz ornamentu, co zastępują jednak czytelne zdjęcia i rysunki zabytków. Uwzględniono natomiast w opisie charakter surowca, jego barwę i sposób wypału. Szczególnie podkreślić trzeba dokładność publikacji inwentarzy krzemiennych, co nie stało się jeszcze regułą w naszej literaturze neolitycznej.

W tym miejscu nasuwają się jednak pewne spostrzeżenia, które mają ogólniejszy charakter i nie są związane jedynie z omawianą pracą. Odnoszą się one do rozbieżności terminologicznych w krzemieniarstwie neolitycznym i wczesnobrązowym. Uporządkowanie sytuacji w tej dziedzinie jest ważnym problemem, któremu w innym miejscu poświęciłem kilka uwag⁵. W publikacji materiałów ze Złotej np. określenie „nóż” stosowane jest zarówno do okazów na wiórach (s. 144, ryc. 131 e — jest to tzw. nóż wiórowy), jak i do narzędzi wykonanych na odłupkach (s. 140, ryc. 126 c; i s. 161, ryc. 149 b). O ile jednak w pierwszym przypadku określenie to, mimo że zawiera w sobie element „funkcjonalności”, może być uznane za poprawne (przyjmując za synonimy pojęcia „nóż wiórowy” i „wiórowiec”), to w drugim właściwsze byłyby, moim zdaniem, terminy „zgrzebło” czy też „odłupek retuszowany”. Pewną niekonsekwencją jest także stosowanie nazw „ostrze”, (s. 137, ryc. 122 a) i „grocik” (s. 81, ryc. 64). Z punktu widzenia kryteriów techniczno-morfologicznych formy te są podobne i odpowiadają definicji ostrza⁶.

Powyższe uwagi odnoszą się jednak do spraw marginesowych w stosunku do całości problematyki zawartej w pracy Z. Krzaka. Ilustrują one tylko ogólną tendencję niezbyt konsekwentnego przyjmowania w literaturze neolitycznej pojęć i definicji wypracowanych dla paleolitu, co nie jest moim zdaniem zjawiskiem pozytywnym.

Publikacja cmentarzyska „nad Wawrem” spełnia zasadniczy warunek wymagany od pracy tego typu, tj. zapewnia możliwość wszechstronnego wykorzystania prezentowanych materiałów bez powtórnego sięgania do oryginałów. Uwzględniając rangę stanowiska należy z dużym uznaniem ocenić omawianą pracę. Z tym większym zainteresowaniem oczekiwać można sygnalizowanego przez autora monograficznego opracowania tego niezwykle ciekawego zjawiska, jakim jest kultura złocka.

Jerzy Kopacz

⁵ J. Kopacz, *Z problematyki metod badań krzemieniarstwa neolitycznego*, w niniejszym tomie „Sprawozdań Archeologicznych”.

⁶ B. Ginter, J. K. Kozłowski, *Technika obróbki i typologia wyrobów kamiennych paleolitu i mezolitu*, Kraków 1969, s. 47.